GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 125. — W Srodę dnia 30. Maja 1832.

Jutro, jako w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, niewyjdzie gazeta.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 26. Maja.

N. Król raczył Assessorowi przy Sądzie Ziemiańskim i Miejskim Hüttemann w Bielefeld, dać tytuł Radzcy Sprawiedliwości.

Przybył tu: Rzeczywisty Tajny Nadradzca Finansów, Prezes Izby Skarbowéj i Szef zakładu handlu morskiego; Rother z Hamburga.

Z dnia 27. Maja.

N. Król raczył Dyrektora Sądu Ziemiańskiego Wenzel w Brzegu mianować Sędzią przy Sądzie Wyższym Krajowym w Wrocławiu.

Wyjechali stąd: J. K. Mość Xiążę Wilhelm (syn N. Pana) do Kiestrzyna, a J. K. M. Xiążę Wilhelm (brat N. Pana) z dostojną małżonką do zamku Fischbach w Szląsku.

Przybył tu: Xżę Meczerski z Turynu.

Wyjechali: JW. Generał jazdy, Generalny Adjutant N. Cesarza Rossyjskiego i Komenderujący 1. korpusem armii, Hr. Pahlen II., do Drezna.

JW. Generał-Porucznik i tymczasowo Komenderujący Generał 1szym korpusem armii, Natzmer, do Malborga.

JW. Generał-Porucznik, Gubernator Newszateln i Komenderujący 5tym dywizyonem, Pfuel, do Kolonii.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 23. Maja.

Prawidła podług których ma być uskuteczniony zaciąg do armii rossyjskiéj wojskowych niższych stopni byłego wojska polskiego.

Rozporządzenia przygotowawcze.

O składzie i obowiązkach Delegacyi zaciągowych.

(Dalszy ciąg.)

§. 36. Delegacya, nim wyprawi do sztabu pułku lub batalionu przeznaczonych do służby, wyda wójtowi lub burmistrzowi świadectwo tyczące się tych z pomiędzy przedstawionych jéj wojskowych niższych stopni, którym udzieli prawo pozostania w miejscu ich

zamieszkania; tym zaś wojskowym wyda świadectwa podług załączonych tu wzorów lit. I. i K.

§. 37. Stósownie do poprzedzających artykułów niebędą odprowadzeni do sztabu pułku lub batalionu (zakładu) ci wojskowi niższych stopni, których posiadłość za rzetelną uznaną zostanie; z dotkniętych zaś kalectwem, tylko ci, którzy zupełnie pozbawieni są możności maszerowania z innymi; wszyscy zaś inni wojskowi niższych stopni mają być odesłani do wspomnionych sztabów.

§. 38. Wojskowi niższych stopni z każdéj gminy lub miasta, formują osobny oddział (partyą), który Delegacya odeśle pod daną strażą cywilną, do przeznaczonego podług rozporządzenia zakładu.

§. 39. Wójt gminy i burmistrz lub jego zastępca, jeżeli obowiązki jego niedozwolą mu oddalić się, również kilku znaczniejszych mieszkańców, udadzą się wraz ze spisowymi do sztabu pułku lub batalionu (zakładu), i pozostaną tamże, a to z powodu, iż ich obecność może być potrzebną aż do ostatecznego oddania rzeczonych wojskowych niższych stopni do pułku przez Kommissyą zaciągową.

§. 40. Od miejsca, w którym spis uskutecznionym będzie, aż do przeznaczonego zakładu, żywność dla spisowych w marszu ma być dostarczoną przez gminę lub miasto, w których ci wojskowi przemieszkiwali: za przybyciem zaś ich do sztabu, żywność dostarczoną im będzie od władzy wojskowéj w tém miejscu.

§. 41. Wysełając oddział spisowych wojskowych niższych stopni, Delegacya natychmiast doniesie o tém Kommissyi zaciągowéj, i przedstawi listy imienne sub lit. F, G. i K.

§. 42. Te listy powinny być przedstawione przez Delegacye w dwóch egzemplarzach, jeden w języku rossyjskim, a drugi w języku polskim.

§. 43. W przypadku jakiéj wątpliwości, Delegacya doniesie o tém Kommissyi zaciągowéj, i prosić będzie o rozstrzygnienie onéj.

§. 44. Skoro wszystkie czynności Delegacyi w jednéj gminie lub mieście ukończone zostaną, wówczas Delegacya uda się na inny punkt i działać będzie jak wyżéj wskazano.

§. 45. Każda Delegacya powinna skończyć całą swoję czynność zaciągową w przeciągu dwóch miesięcy, rachując od daty rozpoczęcia onéj. Uwaga ogólna: Wszystko co w poprzedzających §§. 1. i 45. już powiedziano, niemniéj i to co w następujących §§. niniejszych prawideł wzmiankowaném będzie o kommissarzach obwodowych, burmistrzach i wójtach gmin, ma się również stósować: w Warszawie do kommissarzy cyrkułowych, w innych zaś miastach wojewódzkich do kommissarzy cyrkułowych i Prezydentów.

O składzie i czynnościach Kommissyi zaciągowych.

§. 46. Razem z organizacyą Delegacyi zaciągowych, uorganizują się w miastach wojewódzkich wyższe Kommissye zaciągowe. — Uwaga: W Warszawie organizują się dwie takowe Kommissye: jedna dla samego miasta, a druga dla województwa Mazowieckiego w ogólności.

§. 47. Kommissye zaciągowe w każdém województwie, wyłączajac te, które się organizują w Warszawie, zostają pod prezydencyą wojennego Naczelnika w województwie, i składają się: z sztabs-oficera czynnéj armii, z sztabs-oficera weteranów, z lekarza wojskowego, i z jednego członka Kommissyi wojewódzkiéj.

§. 48. Sztabs-oficerowie czynnéj armii mają być przeznaczeni do miast wojewódzkich przez dowódzców dywizyi niżéj oznaczonych, jako to: Do Suwałk z 5téj dywizyi piechoty; do Płocka z 7. dywizyi piechoty; do Siedlec z brygady zbiorowéj 8. dywizyi piechoty. Warszawy 6. dywizyi piechoty. Kalisza 2. dywizyi huzarów. Kielc 9. dywizyi piechoty. Do Radomia 11. dywizyi piechoty. Do Lublina 10. dywizyi piechoty.

§. 49. Do tego starać się potrzeba przeznaczać, ile możności, sztabs-oficerów posiadających język polski.

§. 50. Każdemu z tych sztabs - oficerów przeznaczy dowódzca dywizyi jednego pisarza.

§. 51. Dowódzcy dywizyi doniosą niezwłocznie Szefowi głównego sztabu czynnéj armii: kto mianowicie ze sztabs-oficerów został przez nich przeznaczonym.

§. 52. Sztabs-oficerowie od weteranów i lekarze wojskowi udadzą się do miast wojewódzkich podług osobnego rozporządzenia; członkowie zaś z Kommissyi wojewódzkich przeznaczeni będą przez Prezesów tych Kommissyi.

§. 53. Każda z dwóch Kommissyi zaciągowych w Warszawie uorganizowanych (uwaga w §. 46.) ma oddzielnego Prezydującego, i składa się również: z sztabs-oficera armii czynnéj, z sztabs-oficera od weteranów, z lekarza wojskowego, i członka ze strony cywilnéj. Wspomnieni wojskowi i lekarze przeznaczeni będą podług osobnego rozporządzenia, członkowie zaś cywilni przeznaczeni będą do Kommissyi organizowanéj wyłącznie dla Warszawy z grona członków Urzę-

du Municypalnego miasta Warszawy, zaś do Kommissyi organizowanéj dla województwa Mazowieckiego, z grona członków Kommissyi tegoż województwa.

§. 54. Wszyscy członkowie Kommissyi zaciągowéj zbiorą się w mieście wojewódzkiém, gdzie, po otrzymaniu niniejszych przepisów, rozpoczną czynność swoję.

§. 55. Kommissye zaciągowe przestrzegać będą, ażeby spis i pobór wojskowych niższych stopni uskutecznione były przez Delegacye bez przewłoki i w przepisanym porządku.

§. 56. Część pułku kozackiego, zostającego pod rozkazami każdego Naczelnika wojennego w województwie, użyta być może w razie potrzeby; pomimo tego, dowódzcy wojsk, w Królestwie rozłożonych, obowiązani będą, na wezwanie Kommissyi zaciągowéj, udzielić z swéj strony wszelką pomoc prawem przepisaną.

§. 57. Po otrzymaniu od Delegacyi list imiennych pod lit. F. G. H. tu dołączonych, Kommissya zaciągowa winna zająć się niezwłocznie przejrzeniem takowych.

§. 58. Obowiązkiem naprzód téj Kommissyi będzie sprawdzić, czyli wszyscy wojskowi niższych stopni, przebywający w téj gminie lub mieście, a należący do spisu, zamieszczonymi byli na listach przez wójtów gmin lub burmistrzów podanych. — Takowe, oprócz akt Kommissyi wojewódzkich, mogą nadto jeszcze być łatwo sprawdzone z znajdującemi się u wojennych Naczelników wojewódzkich spisami powracających do każdego województwa z Pruss i Austryi wojskowych niższych stopni byłego wojska polskiego.

§. 59. Kommissya zaciągowa rozpozna potém, czyli dostatecznie udowodnione zostało kalectwo, w skutek którego wojskowi niższych stopni uznani być mają jako niezdolni do służby wojskowéj.

§. 60. Nakoniec, rzeczona Kommissya obowiązana rozpoznać, czyli dowody, okazane na własność przez wojskowych niższych stopni posiadaną, są dostateczne, i w ogólności, czyli takowe dowody nieprzedstawiają jakich wątpliwości lub sprzeczności.

§. 61. Jeżeliby, przy roztrząsaniu wzwyż wspomnionych przedmiotów, Kommissya znalazła jakąbądź wątpliwość, w takim razie będzie mogła przeznaczyć po jednym urzędniku wojskowym i cywilnym dla wyśledzenia téj okoliczności na miejscu.

§. 62. W tym celu Kommissya zaciągowa upoważniona zostaje do zawezwania oficera z najbliżéj stojącego pułku lub batalionu, a Kommissyą wojewódzką lub Kommissarza obwodowego o urzędnika cywilnego; takowe zawezwania Kommissyi zaciągowéj powinny być uskutecznione przez właściwą wojenną lub cywilną władzę bez żadnéj zwłoki.

(*Dokończenie nastąpi.*)

W ł o c h y.

(*Gaz. Rząd. Pr.*) Pismo z Rzymu z dnia 8. Maja umieszczone w Gazecie Powszechnéj donosi o wypadkach zaszłych w Ankonie na początku miesiąca bieżącego, co następuje: „Wojska papiezkie ledwo się rozłożyły w koszarach, gdy dowódzca ich, Markiz Origo, aresztować kazał człowieka wymykającego się z bramy i podejrzenie słuszne wzbudzającego. Zbadano go i znaleziono u niego sztylet. Aresztowanie to, skoro się rozgłosiło, sprawiło wielkie wzruszenie. Przypadek ten był także bardzo nieprzyjemny Delegatowi Fabrizzi obecnie w Osimo służbę swoję sprawującemu i pozostającemu dotychczas w najściślejszém porozumieniu z Francuzami; ponieważ jednak co się stało, odstać niemogło, zgodził się na przytrzymanie podejrzanego, rozkazał, aby śledztwo rozpoczęto i wszelkiemu kuszeniu pospólstwa oswobodzenia człowieka tego, dzielny stawiono opór. Takim sposobem wieczór d. 2. Maja spokojnie przeszedł. W nocy jednak poczytał Pan Origo za rzecz dogodną, uwięzionego potajemnie wysłać z miasta i wyprawić go do Osimo. Ledwo o tém się w Ankonie dowiedziano, gdy natychmiast wzburzenie umysłów w wściekłość się zamieniło, i gdy się P. Origo nazajutrz w towarzystwie dwuch podoficerów na ulicy pokazał, pospólstwo licznie zgromadzone niechęć swoję przez sykanie i wrzask nieprzyzwoity objawiało. Skrzywdzeni dali ognia. Na nieszczęście kula trafiła młodzieńca, który właśnie z kościoła wychodząc grotem śmiertelnym tknięty trupem upadł na schodach przed świątynią. Na widok taki rzuciło się rozjątrzone pospólstwo na Markiza i jego towarzyszów; wystrzelono po kilka razy z pistoletów i kula przeszła przez kapelusz Pułkownika. Przelęknionym udało się wszelako przez bramę poboczną i dom prywatny ujść przed ścigającymi i dostać się do koszar. Ale mnóstwo ludu coraz się powiększało. Pan Beugnot usiłując na próżno przywrócić pokój, przewidywał, że cała massa na koszary uderzy. Prędko zgromadzili się więc Francuzi i zastąpiwszy pospólstwu drogę w ciasnéj do koszar wiodącéj ulicy, odegnali motłoch, przy któréj okoliczności przezornością i odwagą zaszczytnie się Pan Beugnot odznaczył. Takie jest położenie obecne rzeczy. W dodatku donosi taż sama gazeta, iż rząd papiezki postanowił inny jeszcze batalion z 450 żołnierzy niebawem wy-

słać do Ankony, aby tenże połączony z załogą papiezką w Ankonie ocalił powagę rządu Jego Świątobliwości."

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 17. Maja.

Z Herzogenbusch donoszą: J. K. M. Xiążę Feldmarszałek przybył tu dnia 14. wieczorem na statku parowym. Zdaje się, że wiadomość o przybyciu Króla Jmci jest bezzasadną.

Z Bruxelli, dnia 16. Maja.

W wstępie adresu do Króla wyraża Izba nadzieję, że jedność tak potrzebna między ludem i rządem także w Belgii w obecnem położeniu coraz bardziéj się ustali. Ofiar włożonych na kraj w skutek traktatu z d. 15. Listopada podjęła się Izba tylko tą słuszną powodowana obawą, że w przeciwnym razie pokój Europy łatwoby mógł być zaburzony a ponieważ mocarstwa wielkie oświadczyły, że szczęście Europy jedynie od przyjęcia traktatu tego zawisło, zaś obecnie w nim żadnych poczynić niemożna odmian bez narażania pokoju, powszechnego na oczywiste niebezpieczeństwo, niechciał więc naród Belgijski taką ceną okupić swoje wstąpienie w rodzinę wielkich narodów, przeto też poddał się losowi swemu. Uczyniono wprawdzie obecnie ze strony niektórych mocarstw wielkie zastrzeżenia; izba reprezentantów atoli tuszy sobie tą nadzieją, że te zastrzeżenia nie uwloczą traktatowi i że nadewszystko terrytoryum Belgijskie dotychczas jeszcze przez wojsko Hollenderskie zajęte od tegoż w krótce oczyszczoném będzie, zaś układy w tych zastrzeżeniach wspomnione dopiero po ustąpieniu Holendrów zobopólną wolą obydwóch narodów nastąpią. Naród Belgijski ponosił ofiary, na jakie się tylko mógł zdobyć obecnie wycieńczony i na siłach opadły niemoże się skłonić do nowych przyzwoleń; izba reprezentantów, choć przekonana, że Król Jmć zna powinności swoje, poczytała wszelako za rzecz dogodną, w obecnéj chwili wydać na świat akt udowodniający zupełną zgodę w zamiarach i widokach, zachodzącą między narodem i Królem Belgijskim. Adress temi kończy się słowy: „Izba ufa w przyrzeczenia, które teraz mocarstwa wielkie zobowięzują, traktat z dnia 15. Listopada zostanie wykonanym, a wojsko obce z granic naszych ustąpi. Gdybyśmy się zaś mieli zawieść na nadziei naszéj, gdyby Holandya przełożenia jéj odrzucić chciała, gdyby się dopuszczać miała gwałtu i naruszenia granic naszych i wzbronić się zadość uczynienia za krzywdę wyrządzoną członkowi reprezentacyi naszéj, gdyby — co Bóg wszechmocny niech odwróci — wszystkie ofiary przez nas ponoszone stać się miały bezowocnemi, natenczas pomni będziemy téj wielkiéj zasady, że, naród, kiedy idzie o życie i honor, żadnych usiłowań i trudów szczędzić niepowinien. Poczytujemy się za szczęśliwych, iż możemy być organami życzeń narodu. Izba reprezentantów przekonana, że przemawia do Króla, który łącząc losy swoje z dobą narodu, honor Belgijski uczynił też honorem swoim, zaniechałaby powinności swojéj, gdyby niezabierała głosu, aby zapewnić N. Pana o wierności i uległości ludu, który po stałości i przenikliwości monarchy swego ostatecznego się spodziewa końca stanu niepewności, już za nadto długo trwającego."

Spodziewają się Pana van de Weyer co moment w Bruxelli, dokąd z Londynu został powołany, aby się sprawiał z pobudek, które go skłoniły do przekroczenia instrukcyi swoich.

Ze wszystkich stron nadchodzą wiadomości o poruszeniach wojska ku granicom. Główny korpus ma się koncentrować pod Hasselt.

W Courtraj cholera zdaje się ustawać. Dnia 12. zachorowało osób 2, dnia 13. tylko jedna. — Pogłoska o wybuchnieniu cholery w Antwerpii niepotwierdziła się.

Francya.

Z Paryża, dnia 17. Maja.

Wczoraj umarło tu na cholerę osób 16.

W Monitorze dzisiejszym czytamy: Francya i Król wielką ponieśli stratę. P. K. Périer uległ d. 16. o godzinie 7. zrana chorobie, która od 6 niedziel Ministeryum współdziałania jego pozbawiała. Dla niego potomność już nadeszła i jak gdyby długa przestrzeń czasu upłynęła po śmierci jego, wszyscy szczerą mu oświadczają wdzięczność i zadziwienie. Ten sposób myślenia objawił się od samego początku choroby Pana Périera. Spisy w przedpokoju jego, gdzie zastępcy rozmaitych wyznań politycznych dowody obawy i życzeń swoich składali, są pięknym pomnikiem życia jego politycznego. Świadczą one, że w ojczyznie naszéj w głębi sumienia każdego owa mieszka sprawiedliwość, któréj szlachetne zdanie na jaw występuje, jeśli stósunki groźną i stanowczo zasmucającą przybierają postać. Ta wdzięczność, która się stała udziałem zmarłego, owe powszechne rozrzewnienie, przez zgon jego sprawione, piękną są pociechą w dniach naszych przez nieposkromione namiętności politycznie zawichrzonych; poznajemy tu charakter Francuzów w niepokalanéj czystości. — Życie Pana Périera było życiem prawdziwego urzędnika. Zapalony obrońca wolności, dopóki ją gwałt gnębić usiłował, stał on się najstalszą podporą władzy najwyższéj w chwili, gdy wolność na swawolę wyradzać się zaczynała. Zadanie to rozwiązałby także Foy, gdyby był został przy życiu, gdyby mu wyroki pozwoliły

były być dłużéj uczestnikiem politycznéj czynności najgodniejszego z przyjaciół swoich. Poskromienie dzikiego ducha stronnictw, uroczyste zadatki pokoju, ożywienie przemysłu narodowego — to było podstawą systematu, którego kamień węgielny w wielkopomnym dniu 13. Marca położono, i który Pan Périer, potężny organ woli Królewskiéj i ludu z tak niezachwianą popierał stałością. Te rezultaty nadal też zapewne się rozwiną; ale mimo to niech nam jednak wolno będzie utyskiwać na niedolę, która mężowi temu niedozwoliła użyć owoców, Francyi tyle korzyści przynoszących. Wymawiamy się obecnie z skreślania dokładniejszego życia Périera. Po upłynieniu kilku dni pamięć nasza stanie się wierniejszą a czytelnicy nasi uważniejszymi. Dzisiaj niech jakkolwiek do serc naszych przemawia boleść nieutulona. Jéj ponure milczenie wymówniejszém jest nad wszystkie zabiegi krasomowstwa; pochód, który w dniu pogrzebu trumnie zeszłego towarzyszyć będzie, przedstawi się oczom naszym jako świadek prawdziwéj żałoby narodowéj, nie jako głucha okazałość żałobna. Naród przystąpił do systematu z d. 13 Marca; wewnątrz karta, zewnątrz pokój! Samolubstwo niektórych naruszyć go niepodoła; kraj albowiem głośno życzenie swoje wynurzył. Żyje ono w duchu wyborów na rok 1831. i w większości parlamentowéj na posiedzeniach po nich następujących. Ze stanowiska zatém konstytucyjnego uważając rzeczy, system ten zostanie nieodmieniony, opiera on się albowiem na jednozgodném zdaniu i zasadniczych widokach trzech władz; we względzie politycznym polega on ogólnie na naturze rzeczy, tworząc podstawę nowego prawa państw, którego pierwszym dokumentem jest traktat z dnia 25. Listopada. Niech Francya, którą obecnie uważać należy za wdowę po wielkim mężu, o tém się przekona, że w jéj politycznych losach *żadna niezaszła odmiana*; ona sama będąc ich sprawczynią, zmienić ich niezechce! Chce ona teraz, jak dawniéj, ocalić pokój i kartę; rząd zostanie wiernym obowiązkowi swemu, utrzymać ojczyznie te nieoszacowane dobra.

(*Z Gaz. Frankf.*) O śmierci Pana Périera mówiono już przez 2 dni, niemiała ona jednak wpływu na stan papierów. W momencie śmierci odzyskał on nanowo przytomność. (Inne gazety przeciwnie donoszą, że pomieszanie zmysłów trwało aż do zgonu jego.) Natychmiast, po zejściu jego wszyscy Posłowie zagraniczni należyte o tém zdarzeniu otrzymali udzielenia i niebawem gońców do dworów swoich wyprawili. Zdaje się, że policya powstania się lękała; skoro się bowiem wiadomość zasmucająca rozeszła, karabiniery uformowały czworobok na placu Carroussel i cała załoga otrzymała w koszarach rozkaz być gotową na pierwsze skinienie. Dragoni, którzy się na Pole Marsowe byli udali, musieli także wrócić do swoich kwater. Być może, że zabiegi krzątających się Karolistów spowodowały rząd do przedsięwzięcia takowych środków ostrożności. Nocy wczorajszéj zaczęto nanowo rozdawać medale z wizerunkami Henryka V. — Pogrzeb Pana Périera odprawi się w piątek o godzinie 11. przed południem z całą okazałością winną wysokiéj jego randze i zwyczajną przy pogrzebach Ministrów.

Poseł rossyjski, Hr. Pozzo di Borgo wczoraj stąd wyjechał do Petersburga.

Niektóre gazety twierdziły, że Pan Cuvier wielki zostawił majątek. Ta wiadomość musi być bezzasadną; przynajmniéj Minister w sprawozdaniu, w którém Krola o dożywotnią prosi pensyą dla wdowy zmarłego, tak się daje słyszeć: „Śród żałości ogarniającéj świat uczony po tak dotkliwéj stracie, jest obowiązkiem rządu rodzinie w smutku pogrążonéj, któréj Pan Cuvier jedyną był podporą, poświęcić staranność i uczcić takim sposobem zaszczytny niedostatek po wielkim mężu pozostałych.“

Monitor zapewnia, że Baron Louis niewzbraniał się, jak twierdził Konstytucyonista, uskutecznić potrzebne odwołania urzędników w wydziale skarbowym, lecz że owszém zupełnie postępować będzie podług zamiarów Ministeryum. Jednakże służba w skarbie, wymaga bardziéj niż w którymkolwiek innym wydziale doświadczonych i wprawnych ludzi, a na wszelki przypadek, Minister będzie umiał pogodzić interes skarbu z interesem kraju.

Nouveliste donosi, że w mieszkaniu dwóch włoskich wychodzców, podejrzanych o fabrykacyą sztyletów, przedsięwzięto domowe badanie, i że tam w rzeczy saméj 29 sztyletów znaleziono.

Anglia.

Z Londynu, dnia 18. Maja.

Dotychczas jeszcze niema pewnych wiadomości o Ministeryum. Kuryer dzisiejszy powiada: „W momencie, kiedy te stronnice się drukują, jeszcze niejest niezawodną rzeczą, czy Lord Grey zostanie przy stérze.“ —

Gazety dzisiejsze zawierają obszerną mowę Xięcia Wellingtona w Izbie wyższéj, w któréj się Xiążę z postępowania swego sprawia.

Sun donosi: Gdy Xiążę Wellington po ostatniém posłuchaniu u Króla z pałacu wyjeżdżał, mnóstwo pospólstwa na dziedzińcu zgromadzone tak wrzaskliwie krzyczeć zaczęło, że konie się przelękły, a jeden padł. Zerwał się jednak i pojazd z największą szybkością da-

léj ruszył, cała tłuszcza z gwizdaniem i sykaniem w pogoń się za nim puściła. — Tażsama gazeta powiada: Jest wLondynie 13 codziennie wychodzących gazet, z których 10 jest za reformą. Liczba stemplów ostatnich dochodziła w przeciągu 7. dni do 420,000, gdy tymczasem dla reformistycznych gazet ledwo 40000 wydano. Więc jest tu większość za bilem, jak 10 do 1, a uważając, że część Torrysowskich gazet z przymusu trzymają, śmiało twierdzić można, że większości téj stósunek jest, jak 15 do 1. Gdybyśmy jeszcze włączyć chcieli gazety niedzielne dla niższéj klassy ludu pisane, to wypadnie stósunek jak 50 do 1.

W Morning-Post czytamy: Przekonani jesteśmy, że kraj cały dzieli żałość naszę, widząc nadzieję swoję, że najcelniejszy mąż czasów naszych znowu stanie przy stérze państwa, niespełnioną. Ponieważ się szlachetny Wellington przekonał, że radykalny duch Izby niższéj obstawał przy przywróceniu Lorda Greya, uchylił on się, zawsze wierny wysokości umysłu swego, od zlecenia, danego mu przez Króla Jmci, tworzenia nowego gabinetu, aby takim sposobem zapobiedz nieprzyjemnemu starciu obydwóch władz. Jest to uczynkiem, zgadzającym się zupełnie z prawdziwie szlachetném polityczném życiem Jego Dostojności. Nieszuka on urzędu, a jeśli go do tego wzywają, natenczas jedynym względem kierującym jego krokami, jest to przeświadczenie, czy istotnie przez objęcie urzędu w obecnych okolicznościach, krajowi się zasłużyć potrafi. Prawdziwą przyczyną tryumfu nad partyą konstytucyjną, jest podług zdania naszego ta okoliczność, że ci Panowie, od których się Xiążę w obecném przesileniu z pewnością pomocy spodziewał, jego odstąpili. Oby nigdy nienastały czasy, w którychby oni słusznie żałowali zaniechania powinności swojéj! Naturalną teraz jest rzeczą, że Hr. Grey nanowo przywrócony, obejmie zarządy kraju i na wszystkie natrafi trudności i dolegliwości, co dotychczas stanowisko jego otaczały. Możemy więc tylko o nim powiedzieć, co zwykle mówią o ludziach w Old-Bailey: „Oby ci Bóg dał szczęśliwy koniec!"

W Birmingham sprawiła wiadomość o domniemaném przywróceniu Ministerstwa Grejowskiego najżywszą radość. Polityczna Unia odprawiła znowu liczne zgromadzenie i wotowała adres dziękczynny do Króla i Lorda Grey.

Times dzisiejszy donosi, że stósownie do najświeższych wiadomości, od oblężenia Madeiry odstąpiono. Kuryer zbija to doniesienie.

Times powiada, iż wie z dobrego źródła, że Kró lJmć, celem (jeśli być może) mianowania Parów, proponował najdzielniejszym przeciwnikom środka tego, aby się zupełnie od głosowania wstrzymywali, a tak Ministrom większość zabezpieczyli. To miało być téż Królowi uroczyście przyrzeczoném, a dzisiaj w Izbie wyższéj oświadczoném, ponieważ zaś to się niestało, więc Król Jmć zdradzony, powinien teraz bez przeszkody udać się do wykonania zamierzonego mianowania Parów.

Na posiedzeniu Izby wyższéj ciągle się toczą obrady nad bilem. Wczoraj (d. 17.) z najżarliwszą mową wystąpił Hr. Carnarron; powiedział on między innemi, iż niezabiera głosu, aby chwalić postępowanie Xięcia Wellingtona, gdyż to dostatecznie wychwalić się niedaje; lecz aby udowodnić, że sprawowanie się Hr. Greya umieszcza tegoż w rzędzie Kromwelów i Robespierów. Ku końcowi mowy wnosił on na to, aby debaty nad bilem w Komitecie wykreślono i usunięto z przedmiotów do porządku dziennego należących. „Niechże, mówił, szlachetni Lordowie paskudne swe czynności nadal sami odbywają." Poczém Xiążę Wellington powstawszy z miejsca swego z całém swoiém stronnictwem salę opuścił.

Nasze gazety onegdajsze zawierają konwencyą d. 16. Grudnia r. z. zawartą, ale przed kilku dniami dopiero zratyfikowaną względem warowń Belgijskich. Partye kontrahujące są: Król Anglii, Cesarz Austryacki, Król Pruski i Cesarz Rossyjski z jednéj, a Król Belgijski z drugiéj strony. Francya niema w tém żadnego udziału. Konwencya składa się z 7 artykułów: Pierwszy opiewa, że wszystkie fortyfikacye warowń Menin, Ath, Mons, Philippeville i Marienbourg, mają być zniesione, gdyż dalsze tychże utrzymanie nadaremnych tylko wymaga kosztów. Podług artykułu 2go mają wszelkie zapasy wojenne w wymienionych fortecach w ciągu 1 miesiąca po ogłoszeniu ratyfikacyi albo rychléj jeszcze, jeżeli to być może, być przeprowadzone do zatrzymanych warowń. Podług artykułu 3. zniesienie fortyfikacyi po upłynieniu 2. miesięcy do tego ma dojść stopnia, iżby miasta owe przestały być miejscami warownemi; zupełnie ma ono być dokończone aż do dnia 31. Grudnia 1832. Podług artykułu 4. zobowięzuje się Król Belgijczyków inne fortece własnym utrzymać kosztem. Reszta artykułów mniéj ważna.

Z dnia 19. Maja.

Na posiedzeniu wczorajszém Hrabia Grey oświadczywszy wśród hucznych okrzyków radości, iż Ministrowie dotychczasowi w służbie zostają, wynurzył boleść swoję nad zaciętością i nienawiścią, którą tchną dyskussye nad bilem w Izbie wyższéj; jego jedynym zamiarem

jest uszczęśliwienie kraju i zabezpieczenie mu swobód istotnych. Wniósł on nareszcie na otworzenie Komitetu w sprawie bilu na dzień 21. Maja.

TEATR NIEMIECKI.

We czwartek dnia 31. Maja 1832.: Na żądanie wielu zamiejscowych miłośników teatru: „OBERON, Król Elfów." Opera romantyczno-czarodziejska w 3ch aktach podług angielskiego T. Hell, z muzyką Karola Maria Webera.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 8. Listopada r. p., zostały w chlewie młynarza Antoniego Wojnowicza w młynie Folusz Powiecie Pleszewskim mieszkającego, 24 obce wieprze przez trzech żandarmów znalezione i przez tychże zabrane.

Wieprze te, które trzy nieznajome osoby krótko przed zabraniem ich, do Wojnowicza wpędziły i zaraz się oddaliły, zostały jako z Polski przemycone, Król. Urzędowi Poborowemu w Pleszewie odstawione i tam 8 ej. m. po poprzedniém otaxowaniu ich i obwieszczeniu terminu licytacyi, za 103 tal. 24 srgr., publicznie sprzedane.

Gdy się niewiadomi właściciele świń wyżéj rzeczonych w celu udowodnienia praw swych do zebranéj z aukcyi summy dotychczas niezgłosili, tedy wzywam ich w moc §. 180. Tyt. 51. Części I. Ordynacyi Sądowéj z tém nadmienieniem, iż jeżeli się nikt w przeciągu 4. tygodni, rachując od dnia, w którym niniejsze ogłoszenie pierwszy raz w Dzienniku Intelligencyjnym umieszczone będzie na Komorze Głównéj Celnéj w Skalmierzycach niezgłosi, summa wspomniona na rzecz skarbu obrachowaną zostanie.

Poznań, dnia 10. Maja 1832.

Tajny Nadradzca Finansów i prowincyalny Dyrektor poborów.
W zastępstwie: Brockmejer.

WYDZIERZAWIENIE.

Dobra Niegolewo w powiecie Bukowskim mają być od S. Jana r. b. na trzy po sobie następujące lata aż do tegoż czasu 1835. najwięcéj dającemu w dzierzawę wypuszczone, do czego termin licytacyjny na

dzień 22gi Czerwca r. b.

o godzinie 4. po południu w domu Ziemstwa wyznaczonym jest, na który zdolni i ochotę dzierzawienia mający z tém nadmienieniem wzywają się, iż tylko ci do licytacyi przypuszczonemi być mogą, którzy na zabezpieczenie licytum 500 Tal. kaucyi natychmiast w gotowiznie złożą i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom kontraktu zadosyć uczynić są w stanie. — Poznań, dnia 6. Maja 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Przypominamy, iż zapłata półrocznéj prowizyi od listów zastawnych, zaczyna się dnia 16. Czerwca, i kończy się dnia 26. Czerwca r. b. Prowizye zapłacą się na ręce rendanta w przytomności kuratorów kassy i za wspólnym tychże kwitem w lokalu kassowym, w godzinach przez przybicie na drzwiach bliżéj oznaczyć się mających.

Wypłata prowizyi trwa od 1. do 15. Lipca r. b. Dla przyspieszenia wypłaty zechcą interessenci kupony wraz z specyfikacyą obejmującą nazwisko dóbr, numer i ilość prowizyi podać. Nadmienia się jednak; iż kassa niejest obowiązaną prowizye przez pocztę rozséłać, lecz podług §. 295. regulaminu kredytowego rzeczą jest każdego interessenta, takowe za produkowaniem kuponów, samemu lub przez kogoś odebrać. Gdyby jednak pomimo tego, kupony, jak dawniéj się działo, przez pocztę nadejść miały i chciano mieć przesłane pieniądze, w takim razie kassa autoryzowaną jest na zakrycie kosztów, za każdą expedycyą 2 sgr. 6 fen. potrącić.

Poznań, dnia 20. Maja 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

WYDZIERZAWIENIE.

Dobra Kwiatkowo w Powiecie Odolanowskim położone, od S. Jana r. b. na trzy lata publicznie wydzierzawione być mają. Wyznaczywszy tym końcem termin

na dzień 15. Czerwca r. b.

o godzinie 9. zrana przed Sędzią Boretius, zapozywamy chęć dzierzawienia i zdolność złożenia kaucyi mających, aby się w takowym stawili, nadmieniając, iż warunki dzierzawne na terminie przedłożone zostaną.

Krotoszyn, dnia 11. Maja 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Końcem wydzierzawienia dóbr do majętności Pleszewskiéj należących, a mianowicie: Lenartowic, Zawidowic, Chorzewa i Piekarzewa, wraz z przyległościami, na trzy lata od S. Jana 1832. aż do tego czasu 1835:, termin

na dzień 20. Czerwca r. b.

zrana o godzinie 9. przed Deputowanym W. Sędzią Roquette w miejscu posiedzenia Sądu naszego wyznaczywszy, zapozywamy chęć dzierzawienia i zdolność złożenia kaucyi mających, aby się w terminie tym stawili, z nad-

mienieniem, iż warunki dzierżawne w registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Krotoszyn, dnia 14. Maja 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

W téj chwili wyszłe trzecie zdanie sprawy

Banku assekuracyi życia d. N. w Gotha

może być u wszystkich Agentów tegoż przejrzaném. W połowie Kwietnia r. b. był stan Banku następujący:

liczba assekurowanych: 3270.

summa assekurowana: 6,152800 *Tal.*

fundusz na nieprzewidziane przypadki: 305271 *Tal.*

Assekuracye uskuteczniane są bez opłaty porto przez

C. Müller & Comp. *w Poznaniu.*

Aptekarza Förster *w Lesznie.*

T. F. J. Musenberg *w Ostrowie.*

J. L. Tietze *w Trzciance.*

☞ Handel krajowych i zagranicznych wód mineralnych ☜

⁂ *Fryderyka Gustawa Pohl*, w Wrocławiu, przy ulicy Schmiedebrücke Nr. 12. pod Srebrnym Szyszakiem zwany ⁂ otrzymał wodę Langenauską i Reinercką (letnie i zimne źródło); tak nazwane wody Flinsberger, Mühl i Obersalzbrunn; Marienbader-, Kreuz- i Ferdinands-, Egersalzquelle-, zimny Sprudel- i Franzens, Geilnauer-, Selter- i Fachinger-Brunn, gorzką wodę z Saidschütz i Püllna, Karlsbader-, Saidschützer- i Eger-Salz w oryginalnych pudłach i uprasza o łaskawe względy.

Fryderyk Gustaw Pohl, w Wrocławiu,

przy ulicy Schmiedebrücke Nr. 12. pod Srebrnym Szyszakiem.

☞ *Wapno i smoła.* ☜

Bardzo dobre świeże wapno kamienne w wielkich beczkach, w które toż przy napełnianiu beczek ubijano dla tego, aby go więcéj się pomieściło, przedaję z beczką po 2 Tal., bez beczki 1 Tal. 27½ sgr. i mam w zapasie na potrzebę do kilku budowli.

Bardzo dobrą polską smołę w wielkich beczkach przedaję od dnia dzisiejszego po 3 Tal. 20 sgr. beczkę.

Poznań, dnia 25. Maja 1832.

F. Bielefeld, w rynku Nro. 45.

☞ Dla gospodarzy wiejskich. ☜

Ze względu na cenę miejską na wyborny gatunek

⁂ i rostkowanie ⁂

prżedaje w nader niskiéj cenie bardzo dobrze oczyszczone

czerwone Styryjskie nasienie koniczyny,

jako też

podwakroć oczyszczone czerwone Galicyjskie i Szląskie

nasienie koniczyny,

daléj białą koniczynę, jako też poślad dobrego białego nasienia koniczyny (z wybornego gatunku) pruski szefel po 40 sgr.; nasienie ćwiklane; angielski i francuzki rejgras.

Fryderyk Gustaw Pohl,

przy ulicy Schmiedebrücke Nr. 12. pod Srebrnym Szyszakiem.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 26. Maja 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	94	93½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97⅛	96¾
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	98⅞	98½
Wschodnio-Pruskie . . .	100	—
Szląskie	105¼	104¾

Poznań, dnia 29. Maja 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	95	—	4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 28. *Maja* 1832.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	—	—	—	2	5	—
Żyto . . .	1	12	6	—	1	20	—
Jęczmień . .	1	10	—	—	1	12	6
Owies . . .	—	27	6	—	1	—	—
Tatarka . .	—	—	—	—	—	—	—
Groch . . .	—	—	—	—	—	—	—
Ziemiaki . .	—	12	—	—	—	15	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	17	6	—	—	20	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	4	10	—	—	4	15	—
Masła garniec	1	10	—	—	1	15	—

(DODATEK.)

AVERTISSEMENT.

Położony w powiecie Międzychodzkim pod Sierakowem, należący do majętności tegoż nazwiska, zupełnie oddzielony i urządzony folwark domanialny Lutom, do którego należy 25 morgów 126 □prętów w ogrodach, 1357 morgów 54 □prętów w rolach, 96 morgow 118 □prętów w łąkach i 824 morgów 58 □prętów pastwiska i gruntu leśnego, wydzierżawiony będzie prawem wieczystém przez licytacyą, wraz z budynkami, rybołowstwem i propinacyą, wyjąwszy jednak inwentarz, prawa dominialne, zarząd policyi, czynsze i daniny tudzież prawo prezentowania.

Wyznaczyliśmy tym końcem termin w naszéj izbie konferencyjnéj na

20ty Czerwca r. b.

zrana o godzinie 11. przed Radzcą Regencyjnym Strantz, na który wzywamy zdatnych i zamożnych interessentów téj dzierżawy wieczystéj, oświadczając, iż nabywca, prócz wyrachowanych na 25 Tal. 29 sgr. 9 fen. danin dla duchowieństwa, prócz podatku 24 grosza w ilości 83 Tal. 5 sgr. 5 fen. i kanonu wieczystodzierżawnego z 432 Tal., który się przez licytacyą niepodnosi i może być spłaconym, najmniéj kwotę wkupną z 1964 Tal., od któréj poczynając tylko podania przyjmowane być mogą, podjąć i nadto uprawę roli i zasiewy, to samo stajnią i oborę, które się właśnie budują, podług anszlagu, opłacić musi. Kaucyi winien najwięcéj podający na terminie licytacyjnym złożyć 1500 Tal. gotowizną lub w obligach skarbowych i inne zaś wypłaty uiścić przed tradycyą, która dnia 1. Lipca nastąpi. Szczegółowe summy za zasiewy i za oborę oznajmione będą w terminie licytacyi.

Anszlag wraz z mappą, regestrami i szczególnemi warunkami przedaży przejrzeć można w naszéj Registraturze, ostatnie także u administratora Bredow w Lutomiu, który ma zlecenie, ażeby zgłaszającym się interessentom kupna okazał realności folwarku. Przyderzenie nastąpi w 3 dni po terminie licytacyi.

Poznań, dnia 10. Maja 1832.

Królewsko - Pruska Regencya,
wydział poborów stałych, dóbr i lasów rządowych.

OBWIESZCZENIE.

Folwark Libartowo w Ekonomii Pobiedziskiéj, w Pow. Sredzkim ¼ mili od Kostrzyna leżący, z dn. S. Jana r. b. dysmembrowanym i należący do niego etablissement główny, drogą licytacyi publicznéj, prawem dzierżawy wieczystéj sprzedanym być ma.

Etablissement rzeczony, wyłączając drogi, mieści w sobie:

w ogrodach	mrg.	12	□pr	63,
w roli ornéj	=	318	=	43,
w łąkach	=	21	=	148,
w podworzach i placach do zabudowania	=	6	=	122,
w miejscach nieużytecznych	=	—	=	164,
w ogóle . . .	mrg	360	=	—

opatrzonym będąc w dom mieszkalny, w oborę na bydło i konie, w chlew na trzodę i drobiazg, stodołę i fundament rozpoczęty do nowéj stodoły, jak również w kilka zabudowań komorniczych.

Inwentarza gruntowego, oprócz zasiewów ozimych i jarych, z których część proporcyonalna etablissementowi przekazaną zostanie, niemasz.

Czynsz dominialny roczny, z którego ilość 42 tal. 19. srgr. w ciągu roku na dwudziestoraką ilość rachując, spłaconym być musi, wynosi 127 tal. 19 srgr., po spłaceniu zaś ilości powyższéj, wyszczególnionéj 85 tal.

Oprócz podymnego taryfą oznaczonego, płaci się podatek gruntowy w ilości 23 tal. rocznie.

Minimum, przed tradycyą zapłacić się mającego wkupnego, od którego licytacya zacznie się, 500 tal. wynosi, które w terminie licytacyi przez każdego licytującego, okazane przez najwięcéj zaś w licytacyi na kupno podającego, natychmiast deponowane być musi.

Inne warunki we względzie nabycia, jak również regestra bonitacyjne i z mappą właściwą, mogą w registraturze naszéj ekonomicznéj, jak niemniéj pierwsze w Urzędzie Ekonomii Pobiedziskiéy, przeyrzanemi być.

Względem przeglądania samego etablissementu, chęć nabycia mający, do dotychczasowego dzierżawcy Pilawskiego w Sarbinowie pod Swarzędzem mieszkającego, zgłosić mają.

Termin licytacyjny

na dzień 27. Czerwca r. b.

o godzinie 10. zrana w gmachu posiedzeń Regencyi tutejszéj przed Radzcą Regencyi Wnym Klebsem wyznaczonym został, na który chęć nabycia mający niniejszém wzywają się, aby w terminie tym stanąwszy, z zdolności do posiadania wywiedli się i podania swe czynili.

Poznań, dnia 21. Maja 1832.

Królewsko - Pruska Regencya,
Wydział poborów stałych, dóbr i lasów Królewskich.

OBWIESZCZENIE.

Folwark Garbatka w Ekonomii Rządowéj Rogozińskiéj, zawierający w sobie:

10 mrg.	34 □pr.		ziemi na ogrody,
263	51	=	ziemi ornéj,
192	107	=	w łąkach,
133	143	=	w pastwiskach,
18	82	=	w miejscach na podworza, w miejscach nieużytecznych i t. d.,

w ogóle 618 mrg. 57 □pr.,
ma być z budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi, wyłączając od tego na gruntach wieśniackich znajdujące się domy i chlewy komornicze, drogą licytacyi publicznéj sprzedanym, a to: albo

I. prawem czystéj własności, czyli na nieograniczoną własność, lub też
II. prawem dzierzawy wieczystéj.

W pierwszym wypadku minimum wkupna wartości, na które licytować się będzie, 2,539 tal. 10 srgr. 6 fen. wynosi. Z summy na kupno w licytacyi najwyżéj podanéj, jedna trzecia część przy tradycyi folwarku, druga trzecia część na S. Jan 1833., ostatnia zaś trzecia część na S. Jan 1834., zapłaconą być musi; od 1go Lipca r. b. jednak biorąc, aż do nastąpionéj w zupełności wypłaty wkupnego, prowizya płaconą być winna.

Oprócz wkupnego, zasiewy wedle ceny targowéj miasta Rogoźna, która w czasie zasiewów exystowała, zapłacić należy.

Podatek gruntowy na teraz wynosi, łącznie z podymnem 34 tal. 13 srgr. 6 fen., który to podatek jest niespłaconym. Meszne wynosi na miarę pruską 11 szefli 8 maców żyta i tyleż owsa.

W przypadku dzierzawy wieczystéj, minimum wkupnego na dzierzawę wieczystą, od którego licytacya zaczynać się będzie, 230 tal. 26 srgr. 2 fen. wynosi, oprócz zasiewów, za które oddzielna nagroda należy się.

Podanie najwyższe w celu uzyskania prawa dzierzawy wieczystéj, w czasie tradycyi wypłaconém być musi, oprócz zaś tego co dopiero powiedziano, kanon, który spłaconym być może w ilości 115 tal. 15 srgr 6 fen, nakoniec meszne w téj saméj ilości jak od I. uiszczać należy.

Inne warunki w registraturze naszéj i w Urzędzie Ekonomii Rogozińskiéj, przejrzanemi być mogą.

Oprócz folwarku utworzono jeszcze dwa etablissementa wieśniackie celem przekazania takowych gospodarzom do przyjęcia ich kwalifikującym się.

Jedno z etablissementów mieści w sobie:

2 mrg.	50 □pr.		ziemi ogrodowéj,
97	112	=	w roli ornéj,
30	68	=	w łąkach,
1	156	=	w pastwiskach,
3	154	=	w podworzach i placach do zabudowania i t. d.,

w ogóle 136 morgów.

Czynsz spłacalny gruntowy wynosi tal. 16., podatek zaś gruntowy niespłacalny 4 tal. 26 sgr. 11 fen. rokrocznie, meszne zaś 3 szefle żyta i tyleż owsa na miarę pruską.

Drugi etablissement mieści w sobie:

2 mrg.	63 □pr.		ziemi na ogrody,
97	42	=	roli ornéj,
34	61	=	w łąkach,
—	13	=	w pastwisku,
2	40	=	w podworzach, miejscach nieużytecznych i t. d.,

w ogole 136 mrg. 39 □pr.

Czynsz, który spłaconym być może, wynosi z tego 15. tal. 15 srgr., podatek niespłacalny gruntowy tal. 4 srgr. 24 fen. 3 rokrocznie, meszne zaś tyle ile przy etablissemencie pierwszym.

Powyż wyrażone etablissementa mają być prawem własności sprzedane. Nabywcy uzdatnieni, którzy w szczególności obowiązek wybudowania budynków na etablissementach rzeczonych na siebie przyjąć chcą, mają się w Urzędzie Ekonomii Rogozińskiéj zgłosić, i z środków możności wyprowadzenia budowli wykazać się.

Termin licytacyi do sprzedaży etablissementu głównego
na dzień 22. Czerwca r. b.
o godzinie 10 zrana w gmachu posiedzeń Król. Regencyi w Poznaniu, przed Radzcą Regencyi Wnym v. Viebahn wyznaczonym został, na który chęć nabycia mający niniejszém wzywają się, nadmieniając przytém, iż każdy z licytantów, którzy na kupno prawem własności licytować będą tal. 200, ci zaś, którzy nabycia folwarku prawem dzierzawy wieczystéj sobie życzyć będą, 100 tal. w terminie licytacyi okazać i na żądanie deponować muszą.

Trzech ostatnich najwięcéj podających, wiążą podania przez nich uczynione, aż do nadejścia decyzyi naszéj, względem których my wybór dla siebie zastrzegamy.

Poznań, dnia 25. Maia 1832.

Królewsko-Pruska Regencya,
Wydział poborów stałych, dóbr i lasów Królewskich.